

Ameryka wezwała Turcję do poszanowania wolności prasy

12 lutego 2022

Stany Zjednoczone po raz kolejny wezwały Turcję do poszanowania wolności słowa i ochrony wolności prasy. To reakcja na ostrzeżenie ze strony tureckiego urzędu regulującego działanie mediów. Zagroził on trzem zagranicznym stacjom zablokowanie prawa do działalności, o ile nie otrzymają one odpowiedniej licencji.

Najwyższa Rada Radia i Telewizji (RTÜK) zakomunikowała zagranicznym agencjom informacyjnym, że dalsze publikowanie przez nich treści będzie uzależnione od spełnienia wymogów licencyjnych. W przeciwnym razie dostęp do nich w Turcji będzie zablokowany. İlhan Taşçı, członek RTÜK, dał im więc 72 godziny na złożenie odpowiednich wniosków.

Pod lupą tureckiego regulatora znalazły się strony internetowe w języku tureckim, prowadzone przez publicznych nadawców z innych krajów. Chodzi tym samym o niemieckie Deutsche Welle, amerykańskie Voice of America oraz założoną we Francji stację Euronews.

Uprawnienia RTÜK w zakresie licencji dla zagranicznych serwisów informacyjnych zostały przyznane instytucji na mocy ustawy z 2019 roku. Daje ona Radzie uprawnienia dotyczące regulacji platform internetowych działających na terenie Turcji. Od czasu jej uchwalenia duże firmy pokroju Netflix'a zostały zmuszone do założenia swojego oddziału w Turcji i płacenia w niej podatków.

Zapowiedzi tureckiej instytucji nie spodobały się Amerykanom. Stany Zjednoczone w odpowiedzi podkreśliły, że Turcja powinna szanować wolność słowa i chronić wolność prasy. Departament Stanu USA twierdzi, iż jego obawy „opierają się na szczegółowych dowodach”.

Na podstawie: Ahvalnews.com, Amerikaninsesi.com

Źródło: Autonom.pl